KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 6 (18) Lipca 1855 roku. № 186. Jutro, Śgo Wincentego a Paulo.

W d. 16 b. m. to jest w uroczystość N. MARJI SKAPLERZA Śgo, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, celebrował Summę W. JX. August *Sieklucki*, Kanonik Honorowy Katedry *Lubelskiej*. Słowo zaś BOŻE, głosił znany z swej wymowy W. JX. Jan *Bogdan*, Kanonik Honorowy Katedry *Lubelskiej*. Nieszpory celebrował W. JX. *Bogdan*. Kazanie zaś miał Wielebny Xdz *Optat* z Zgromadzenia XX. *Reformatów*.

OGŁOSZENIE
S. Petersburgskiego Jeneral-Gubernatora Wojennego.

W ciągu 23 Czerwca (5 Lipca) w położeniu floty nieprzyjacielskiej żadne nie zaszły zmiany. Łodzie wiosłowe nieprzyjacielskie odbywały koło swej eskadry w farwaterze północnym na kotwicy stojącej, manewra ze strzelaniem. (Inw: Rus:).

Przez Rozkaz CESARSKI, w Wydziale Cywilnym, z d. 28 Maja, Radca Tajny *Buteniew*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Dworze *Rzymskim*, mianowany został Członkiem Rady Państwa, z pozostawieniem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, uwolnieni od służby, na własne żądanie: p. o. Płatnika Kassy Gub: Warszawskiej, Radca Dworu *Pietraszewski*, z wynagrodzeniem rangą Radcy Kollegjalnego i z mundurem do urzędu przywiązanym; Referent Kom: R. S. W. i D., Radca Honorowy *Skibiński*. Mianowani: Sędzia Sądu Appellacyjnego Królestwa, Radca Kollegjalny *Głębocki*, Prezesem Tryb: Cyw: w Łomży. B. Kontroler Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Sekretarz Gubernjalny *Reschke*, wynagrodzony zostaje rangą Sekretarza Kollegjalnego, należną mu przy uwolnieniu od służby. Posunięty za odznaczenie się w służbie, z Radcy Honorowego na Assessora Kollegjalnego, Urzędnik Klassy VIIej przy Prezesie Kom: Przygotowawczej do rewizji i ułożenia Praw Królestwa Polskiego *Targoński*, ze starszeństwem.— Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Zarządzie XIIIgo Okręgu Kommunikacji, mianowani: Naczelnik Objazdu 5go w Oddziale 4m, Assessor Kollegjalny Konstanty *Jodko*, p. o. Inżeniera m. Warszawy, Zarządzającego 5m Oddziałem XIIIgo Okręgu Kommunikacji; Pomocnik Naczelnika Objazdu Władysław *Witkowski*, p. o. Pomocnika Inżeniera Gubernjalnego; Dozorca rzeki Wisły Ludwik *Jeziorkowski*, p. o. Pomocnika Naczelnika Objazdu; Applikanci XIIIgo Okręgu Kommunikacji: Józef *Suliński*, p. o. Dozorcy Kanału Augustowskiego; Jan *Zieliński*, p. o. Sekretarza przy Naczelniku Objazdu; Franciszek *Grudziński* i Wincenty *Stebelski*, p. o. Majstrów robót faszynowych, i Roman *Fijałkowski*, p. o. Konduktora kl: 4ej w Rysowni przy Zarządzie Okręgowym. Przeniesieni: P. o. Majstra robót faszynowych Wojciech *Lipski*, na posadę Dozorcy rzeki Wisły; p. o. Dozorcy kanału Augustowskiego Franciszek *Bogacki*, p. o. Sekretarza przy Naczelniku Oddziału Adam *Dyski*, p. o. Majstra robót faszynowych Piotr *Levittou* i p. o. Konduktora kl: 5ej w Rysowni przy Zarządzie Okręgowym Marcin *Okoń*, na posady p. o. Konduktorów kl: 2ej przy drogach bitych. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Referent w biurze Kom: R. Spr., Radca Honorowy Tomasz *Piotrowski*, p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń tejże Kom: Rząd:, w stopniu Sędziego Iej Instancji. Przeniesiony na własne żądanie: Sędzia Pokoju Okręgu Dąbrowskiego Benedykt *Narbut*, na Sędziego Pokoju Okr: Łomżyńskiego.

W tych dniach, w Kościele parafjalnym w *Babicach* pod *Warszawą*, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty przez W. Adama *Łaszczyńskiego*, Syna JW. Radcy Tajnego, Gubernatora Cywilnego Gub: *Warszawskiej*; z Panną Zofją *Łaszczyńską*, Córką ś. p. Ignacego i nieżyjącej Anny z Halpertów małżonków *Łaszczyńskich*. Po odbytym obrzędzie, cały orszak godowy udał się do *Blizny*, majętności Ojca Pana Młodego, zkąd po gościnnem i wystawnem przyjęciu, Nowożeńcy wyjechali do dóbr swoich, do *Kampinosa*.

JW. Jenerał-Major *Burhard*, zostający przy Głównym Sztabie Armji Czynnej, wrócił z *Kałuszyna*; a JW. *Bielajew*, Polowy Jenerał-Audytor tejże Armji, przybył z *Petersburga*. JW. Jenerał-Major *Dejtrich*, Naczelnik 1szej Dywizji Artyllerji, wyjechał do *Lublina*.

Wczoraj już, model *syreny*, będący dziełem W. *Hegla*, Professora rzeźbiarstwa, przewieziony został do fabryki P. Karola *Mintera*, w której odlany zostanie, a następnie przyozdobi fronton bramy na *Krak:-Przedmieściu*, przy wejściu na ulicę *Karową*.

Jutro o godz: 10tej z rana, odprawionem zostanie w Kościele XX. *Kapucynów*, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Anny *Radwan*, Wdowy po b. Komissarzu Wojennym b. W. P.; na które, pozostałe w nieutulonym żalu Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Pojutrze, o godz: 9tej z rana, jako w 3cią rocznicę skonu ś. p. Matyldy-Doroty *Karasińskiej*, Córki Artysty Dramatycznego, odbędzie się za spokój jej duszy, Wotywa w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*; na którą, Rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Józef *Paprocki*, b. Kapitan b. W. P., Kawaler Orderu Śgo STANISŁAWA klassy IIej, Śgo WŁODZIMIERZA klassy IVej i Znaku Nieskazitelnej służby za lat XX, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 72, po ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończył. W smutku pogrążone Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 4ej po południu, z Kaplicy Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*, na smętarz *Powązkowski*.

(A. n. z *Siedlec*). W tych dniach, dotknęły nas tu prawie razem dwa wypadki śmierci, dwóch rodzonych braci, młodocianych *Ścisłowskich*, Adasia w 14tym i Felunia w 12tym roku życia zmarłych. Strata wielka; jako strata pełnych nadziei dzieci, z ich osobistych przymiotów, i jako strata dzieci bardzo szanownych Rodziców, Rewizorstwa *Ścisłowskich*. Żal więc po dzieciach takich, jest konieczny, i może być ogólny, powszechny; dla tego wypadek straty tej, do powszechnego podaję pożałowania.— *X*.

Po odbyciu aktem uroczystym dnia 25 Czerwca r. b. zakończenia biegu rocznego nauk w pensji Wyższej płci żeńskiej, przezemnie w mieście *Kielcach* utrzymywanej, mam zaszczyt uwiadomić sz: Publiczność, że zapis na następny rok szkolny 1855/6, w tejże Pensji z d. 1 Sierpnia r. b., a lekcje w dniu 15 b. m. i r. rozpo-

...zną się. Wszystkie przedmioty wykładane będą przez Nauczycieli Szkoły Wyższej Realnej w *Kielcach*. Zalecam przytem moim uczennicom, ciągłą konwersację w językach *francuzkim* i *niemieckim*, a obok tego, roboty kobiece, gospodarstwo domowe, lekcje muzyki i śpiewów, jak najstaranniej będą udzielane.— Estera *Kasprzykowska*.

(A. n.) Wiadoma mi osoba, wdzierająca się w szranki literackie, dla pozyskania imienia literata i krytyka w Nrze 181 *Dziennika Warszawskiego*, dość zgryzliwem piórem przemówiła do mnie, jako do wydawcy pism ś. p. Marcina *Molskiego*. Postępek ten bynajmniej mnie nie zraził, bo sądzić o rzeczach każdemu jest wolno. Lecz za sąd trafny, stanowczy, przyjmujemy tylko zdanie oparte na pewnych zasadach, zdanie ogółu, lub osoby mającej ustalone imie w zawodzie, o którym sąd wydaje. Niecierpliwy krytyk chciwy żywiołu, a ogołocony zapewne z przedmiotów, porywa się z fałszywym swym poglądem na dzieło którego nie widział i nie czytał. Nie jestem obrońcą talentu *Molskiego*, nie widzę potrzeby tłómaczenia się komuś, co mnie spowodowało do wydania pism jego? czy chęć wystawienia *pomnika Molskiemu*, czy osobiste korzyści; to ci tylko Panie powiem: żeś był jeszcze w pieluchach, kiedy imie *Molskiego* obudziło ogólną sympatję, nawet u osób, nieposlednią zajmujących kartę w historji literatury krajowej, i żebyś się strzegł na raz drugi rzucania pocisków na charakter i osobistość tego, którego familja po dziś dzień jeszcze żyje.— W. *Radliński*.

Xięgarnia Henryka *Natansona* przy ulicy *Krakows:-Przedm:* N° 442, na 1m piętrze, otrzymała następujące nowe dzieła: *Mohort, Rapsod Rycerski*, z podania Wincentego *Pola*, 8ka, rs. 4; *Mowy do Ludu wiejskiego, krótkie i łatwe, na wszystkie Niedziele i Święta*, przez X. Jana *Jarmusiewicza*, (Rocznik II), 8ka, rs. 1 kop: 35; *Rocznik IIgi Kazań na Święta uroczyste całego roku*, przez X. Józefa *Wilczka*, Tom IIgi, 8ka, rs. 1 kop: 80.

Dzienniki zagraniczne donoszą, że w niektórych miastach wykadzają cholerę, a to za pomocą drzewa jałowcowego, które rozkładają po ulicach i palą. Środek ten nie jest wcale nowym, gdyż i w Królestwie po wielu mniejszych miastach, używano go w chwilach epidemji. Datuje on się od najdawniejszych czasów i tradycja niesie, że gdy pewnego razu przez 5 tygodni, deszcz lał bezustannie, z czego zaczęły się wywiązywać choroby, użyto tego środka po raz pierwszy dla oczyszczenia powietrza, i rzeczywiście otrzymano pożądany skutek.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. J. kop: sr. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 38, wyzdrowiało 13, umarło 21, pozostaje w kuracji chorych 150.

Nr 1szy i 2gi (to jest 25 i 26) *Magazynu Mód* za 2gie półrocze r. b., wyszedł z druku.—Redakcja uprasza szanownych Abonentów na prowincji, o rychłe wznowienie zapisów, gdyż od wcześniejszego zgłoszenia się, zależy regularne odbieranie tego pisma.

Jak ważne jest dla młodego wieku przejście śmiertelnej słabości, tak niezrównana wdzięczność należy się temu, kto znajomością rzeczy swego powołania, oraz szczerem poświęceniem się, oddala rozpaczliwą chorobę, i uśmiech błogiego zdrowia powraca. Ta wdzięczność do skonu z mej strony, w najszczerszych życzeniach i modłach Ołtarza Śgo, należy się W. Doktorowi *Wróbel*, zamieszkałemu w mieście *Czyżewie*, któremu to uczucie tem pismem publicznie oświadczam.— X. W. S., z Wysokiego Maz:.

Niżej podpisana Ochmistrzyni, mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w Pensji mojej, przy ulicy *Miodowej*, w domu *Grabowskich* pod Nr 495 istniejącej, kurs nauk rozpocznie się z d. 18 Lipca (1 Sier:) r. b.— Teressa *Brzezińska*.

Fantaisie elégante et facile sur un air favori, skomponowane na fortepjan przez Wacława *Raudny*, wyszły nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej*, wprost XX. *Reformatów*, N° 467, są do nabycia w składach muzycznych w *Warszawie*, na prowincji i w tejże litografji, po kop: 37½.

Zawiadamiam sza: Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży płci Żeńskiej, że Szkołę prywatną Żeńską, przezemnie pod Nr 468/9 przy ulicy *Senatorskiej* utrzymywaną, przeniosłam pod Nr 797, obok Banku Pols:, przy rogu ul: *Elektoralnej* i *Przechodniej*, oświadczając zarazem, że wpis uczennic do Zakładu mego, rozpocznie się z dniem 25 b. m.; kurs zaś nauk z dniem 3 Sierpnia t. r.; oraz, że jak poprzednio, tak i nadal, starać się jak najusilniej będę, aby nie zaniedbać nic, co może przynieść korzyść uczennicom mnie powierzonym.— Joanna *Kołudzka*, Ochmistrzyni.

Nakładem Xięgarza Maurycego *Orgelbranda* w *Wilnie*, wyjdzie wkrótce w tłómaczeniu polskiem: dzieło *Arago*, p. tyt: *Podróż z Oceanu na Ocean*.

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją P. *Okońskiego*, znane tak z porządku jako też doboru dzieł, bawi już od miesiąca w mieście *Sierpcu*, z zadowoleniem okolicznych Obywateli, którzy licznie zbierają się na jego przedstawienia. Towarzystwo to składają Artystki: Panie: *Okońska*, *Misiewicz*, *Krajewska*; Panna *Okońska* (Córka); oraz PP.: *Okoński*, *Misiewicz*, *Bańkowski*, *Krajewski*, *Okoński* (Syn), *Drozdalewicz*, *Szwejkowski* i inni. Ukończywszy przedstawienia, P. *Okoński* zamierza z swoją kompanją udać się do *Łowicza*. Dobrze by było gdyby zjechał na jarmark, albowiem od kilku już lat nie mieliśmy tam przedstawień scenicznych.

Józef *Kwaśniewski*, Doktor Medycyny, przeniósł swe mieszkanie z *Krako:-Przedmieścia*, na ulicę *Elektoralną*, do domu Wgo *Kurtza*, Nro 760, na drugie piętro. Przyjmuje chorych, z rana od 7ej do 8ej; po południu zaś od 5tej do 6tej.

Już dawno nie było tyle rumacji w *Warszawie*, ile ich liczyć można na ubiegły termin *Śto-Jański*. Przez cały miniony tydzień, ulice napełnione były wypiętrowanemi furami mebli, objuczonemi tragami, a na dziesięć spotykanych osób, dwie pewno niosły w ręku jaki kosztowny, albo misternie zrobiony sprzęt. O niektórych ważniejszych rumacjach przemysłowców, już donieśliśmy; o innych z kolei nadmienim.

W. Dr. *Lubelski*, wezwany przez pacjentów, wyjechał do *Karlsbad*; Syn zaś jego Stud: Med:, Wilhelm *Lubelski* do *Ciechocinka*.

Co mi to za sztuka chodzić na *kuli*, ja widziałem jednego co na dwóch *kulach* chodził, rzekł ktoś przeczytawszy wiadomość w *Kurjerze* o P. *Pitié*, gimnastyku, który miał pokazywać swą zręczność na *Czystem*. Owóż dodać tu winniśmy, iż P. *Pitié* rzeczywiście dał dowody wielkiej zręczności, i że *kulą* ową nie była ta, jaką się zwykle podpierają kalecy, ale okrągła, która tocząc się, unosiła na sobie biegłego sztukmistrza. Że zaś przedstawienie to podobało się, przeto P. *Pitié*, powtórzy jutro na *Czystem* to samo widowisko, dla zaspokojenia ciekawości tych, którzy w zeszłą Niedzielę nie mogli go widzieć.

Jutro, w *Dolinie Szwajcarskiej*, wielka orkiestra pod dyrekcją P. *Kuhny*, wykona *pot-pourri Canthala*, i najnowsze dzieła muzyczne. Wieczorem zaś, ogród będzie uilluminowany i *ognie bengalskie*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Fiorina*, przywołaną została Panna *Ortolani*; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panny: Anna i Karolina *Straus*, oraz P. *Kwiatkowski*.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: $34^1/_2$; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 81, wartość kuponu rs. 1 kop: $18^8/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 17, dają rs. 15 kop: 15, wartość kuponu kop: $4^1/_6$; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 43, kupon rs. 1 kop: $3^{17}/_{18}$.

Anglja. — Na posiedzeniu z 12go b. m., Lord *Palmerston* złożył Izbie korrespondencje tyczące się konferencji *Wiedeńskiej*. P. *Bulwer* odroczył swą mocję przeciw Lordowi *Russell*, do Poniedziałku; to pociągnie za sobą odroczenie mocji Pana *Roebuck*. Lord *Russell* objaśniał swą mowę. Pan *D'Israeli* powstawał na niezgody w gabinecie.— Na posiedzeniu z dnia 14go bieżącego miesiąca, Kanclerz Izby Skarbowej oświadczył, że wydatki przewyższają dochody, że musi przedstawić budżet nadzwyczajny; nie zaprojektuje wszakże nowej pożyczki, dopóki pierwsza spłaconą do kass nie zostanie.— Przed sądem pokoju stawiono kilku chłopaków i dwóch żołnierzy, z powodu ostatnich rozruchów Niedzielnych; młodszych chłopaków uwolniono, starsi skazani będą na 4 tygodnie aresztu lub 40 szylingów kary. Zbiegowiska i wybijanie szyb w kilku punktach miasta miały miejsce; szkody w samej parafji Śgo Pankracego, wynosić mają do 400 funt: szt:.— Dwór w dniu 18 b. m. ma się udać do *Osborne*, i ztamtąd w miesiąc odpłynąć do *Paryża*. — Król *Belgów* w końcu tygodnia ma *Londyn* opuścić. (Neue Preus: Ztg).

Austrja. — Zaprzeczono pogłosce, że Arcy-Xiążęta *Wilhelm* i *Jan*, mają się udać do *Paryża* dla widzenia wystawy. — Od początku miesiąca, banhofy *Wiedeńskie* wyglądają jak koszary; rezerwiści bowiem i urlopowani ze wszech stron przybywają, wracając do domów. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 12 Lipca*.— Izba dziś nie odbywała publicznego posiedzenia. *Buletyn Praw* ogłosił już prawa o pożyczce z 750 miljonów i o poborze 140,000 ludzi. Zapisy po merostwach na nową pożyczkę otwartemi będą, jak słychać, w Poniedziałek; dotąd jednak nic nie ogłoszono; rząd chce wprzód przeprowadzić prawo o nowych podatkach zaprowadzonych dla pokrycia procentów summ nowo zaciągniętych.—Utworzyć tu mają Bank nowy z kapitałem 40 miljonów franków, z prawem wypuszczenia w obieg za 40 miljonów procentujących obligacji; Bank ten będzie miał na celu popierać przedsięwzięcia przemysłowe w *Hiszpanji* i *Portugalji*.— Z *Barcelony* donoszą, że podejrzaną część milicji rozbrojono. — Dymisję Lorda *Russell* uważają tu za niezawodną; utrzymują nawet, że gabinet *Angielski* bardzo bronić go nie myśli.—Wczoraj policja aresztowała jakiegoś człowieka rozdającego medale z popiersiem Hrabiego *Chambord*. — Ceny biletów na wystawę mają być nieco zmienione; niedzielne bilety kosztować będą 50, a Czwartkowe 20 centymów. (Ind. Bel:).

Paryż, 14 Lipca (dep: tel:).—Wczoraj zamkniętemi zostały posiedzenia Izb Prawodawczych.—Z *Perpignan* otrzymano wczoraj wiadomość z 12go, że porządek w *Barcelonie* został przywrócony. Kilka fabryk rozpoczęło roboty. Winnych wielu aresztowano i ukaranemi będą. (Neue Pr: Ztg.)

Hiszpanja. — Wiele osób przypuszcza, że rocznica ostatniej rewolucji nie obejdzie się bez zaburzeń; zdaje się jednak, że gabinet zdoła tego uniknąć, jeżeli się przejmie położeniem klass robotniczych, które w istocie jest opłakanem.— Komisja wysłana przez rząd dla uregulowania sporów pomiędzy fabrykantami a robotnikami *Barcelony*, rozpoczęła swe prace. Spodziewają się pomyślnego wypadku; trwoga jednak tymczasem wielka panuje; ludzie bogaci wyjeżdżają, by zdala od *Madrytu* lato przepędzić; właściciele nie chcą kupować zaczętych budowli; Kortezy nie przestają się zajmować kwestjami drażniącemi; gabinet skazany jest na bezczynność opłakaną. Słychać, że P. *Matheu* zostanie Ministrem skarbu w miejsce P. *Bruil*, który całkiem zawiódł oczekiwania i nierozważnem działaniem deficyt tylko powiększył. — Ostatnie listy z *Barcelony* donoszą, że 4,000 wojska świeżego przybyło do twierdz otaczających miasto. Robotnicy skoalizowani wszyscy miasto opuścili i rozproszyli się po okolicznych wioskach; połączyli się z niemi robotnicy z wielu innych miast prowincji. Czekają oni na odpowiedź, którą im ma przywieźć Deputacja wysłana do *Madrytu*; zasoby ich wszakże wyczerpują się, bo świętowanie trwa dni 10. Garnizon i milicja strzeże przystępu do miasta i niepozwala wracać masami.— Na posiedzeniu z d. 11, Kortezy stanowczo zatwierdziły projekt prawa o pożyczce mięszanej z 230 miljonów realów. Pożyczka to dobrowolna, ale zamieni się w przymusową, jeżeli w przeciągu dni 30 nie zostanie rozebraną. (Ind: Belge).

Turcja.— *Marsylski* dziennik *Semaphore*, w liście z *Konstantynopola* najsmutniejszy obraz podaje stanu spraw *Turcji* w *Azji Mniejszej*. *Rossjanie* postępują naprzód w wielkiej sile; *turecka* zaś armja na skutek złodziejstwa i nieudolności Baszów, zmniejszona chorobami, pozbawiona wszystkich potrzeb, znienawidzona przez ludność, nie jest wstanie im się oprzeć. *Czerkiesi* też nie chcą wcale prowadzić wojny na rachunek *Turków*. (Ind: Belge).

Rozmaitości. — Dnia 13go z. m., przesłaną została pierwsza depesza telegraficzna ze *Sztokholmu* do *Chrystjanji*. — Jeden z najpiękniejszych pałaców *Stambul-*

skich, zamieszkały przez *Ahmeda Feti* Baszę, dowódzcę artyllerji, szwagra Sułtana, zgorzał zupełnie 9go z. m. — W tych dniach zadała sobie śmierć w *Paryżu*, pewna kobieta, dla tego, że dotknięta chorobą nienasyconej żądzy jedzenia, nie mogła zarobić tyle pieniędzy, aby apetytowi swojemu uczynić zadosyć. Przykłady tego rodzaju choroby są dosyć rzadkie. Wszakże dwa tu przytoczym: Przed kilku laty żyła w *Paryżu* niejaka Anna *Denise*, która będąc na mamkach i w dzieciństwie, zjadała tyle, ile czworo dzieci. W dziesiątym roku życia w szkole, kradła i pożerała chleb wszystkich koleżanek. W wieku dorosłym zjadała zwykle 20 funtów chleba na dobę. Prócz tego, napadały ją prawdziwe paroxyzmy apetytu, kilka razy na miesiąc; wówczas zjadała na dobę od 28 do 30 funtów chleba, a raz do roku, zwykle 9go Lutego, potrzebowała dla nasycenia 34 do 36 funtów jadła. Oprócz tego, żuła trawę na łąkach, a najadłszy się raz *jaskru*, z otrucia umarła. Ta kobieta dawała często jałmużnę ubogim, ale dawała ją w pieniądzach, nigdy w chlebie; wpadała nawet w złość, gdy chciano aby się z kim chlebem dzieliła. Na kilka chwil przed śmiercią, niemogąc jeść sama, kazała jeść siostrze, aby przynajmniej nasycić się widokiem jedzenia. Drugim przykładem tego rodzaju choroby, był Jakób *Klaudon z Vogezów*, który w *Luneville* mocował się z *Lambertem*, słynnym olbrzymem Dworu Króla Stanisława *Leszczyńskiego*. Kiedy *Klaudon* zwyciężył, Król ofiarował mu nagrodę. Nie przyjął jej w pieniądzach, tylko żądał 600 funtów grochu szablastego. Tę jarzynę zabrał z sobą na plecy, i zjadł w trzech tygodniach. Raz skonsumował w przeciągu pół godziny, łososia ważącego 20 funtów z ościami. Innym razem, założył się, że zje całego pieczonego barana; co dopełnił w istocie; ale udławiwszy się kością, nim mu zdołano udzielić ratunek, umarł z uduszenia. — Ojciec chcąc wyexaminować swojego syna, który przyjechał na wakacje, zapytał: »Wiesz co to są *elipsy?*" »Wiem", odrzekł chłopak, »*elipsy* są to *psy* naszego arendarza *Eli*."

MY ALEXANDER DRUGI

CESARZ WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, że Trybunał Cywilny Iej Instancji Gub: Warsz: w Kaliszu, zastępujący Trybunał Handlowy, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:

Radca Stanu *Bońkowski*, Prezes.	Działo się na posiedzeniu Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Kaliszu zastępującego Tr: Handl: d. 4/16 Maja 1855 r.
Asesor Koleg: *Wąsowicz* Sędzia.	
Radca Dworu *Szczucki* Sędzia.	
Ases: Koleg: *Rembieliński* Sędzia.	
Radca Dworu *Skotnicki* Sędzia.	

(podpisano) *Bońkowski*. *Śliwiński*, Pisarz.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Kommissarza massy upadłości Moritza Mamelok, o wyznaczenie terminu ostatecznego do likwidacji i sprawdzenia wierzytelności dla wierzycieli prawnie wezwanych, a niestawających, w protokule z d. 18/30 Kwietnia r. b. wymienionych, jako i dla niewiadomych dotąd pod prekluzją; zważywszy, że wniosek takowy opartym jest na przepisie art: 511 Kodexu Handl:, Trybunał nowy termin ostateczny do likwidacji i sprawdzenia wierzytelności w massie upadłości Moritza Mamelok Kupca w Kaliszu, dla wierzycieli wiadomych, jako to: Jakóba Brysz, J. Beatus, Jochela Mittwoch i Franciszki Mamelokowej z Kalisza, S. L. Samosch, M. Holdschmidt, Elias Wurtzel z Wrocławia, Kassy Salaryjnej Sądu miejskiego w Wrocławiu, oraz Ejzyka Ginsberg z Częstochowy; jak niemniej dla wszystkich innych wierzycieli dotąd niewiadomych, termin dwumiesięczny, poczynając od dnia zamieszczenia obecnego Wyroku w Gazetach, wyznacza, i umleszczenie Wyroku tego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszawskim, Syndykom poleca, mocą tego wyroku. (podp:) *Bońkowski. Śliwiński.*

Zalecamy i rozkazujemy Komornikom Sądowym, aby Wyrok ten wykonali; Prokuratorom Królewskim, aby tego dopilnowali; Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy Wojskowej, gdy o to wezwanymi zostaną.

(podp:) *Bońkowski. Śliwiński.*

Zgodność tego wypisu Urzędowego z oryginałem na stęplu pronotowanym ceny kop: 7½ pisanym, poświadczam.

(podp:) *Hałaczkiewicz*, Sek: Tryb: Z. P.

Syndycy tymczasowi upadłości Moritza Mamelok donoszą, że dla ułatwienia wierzycielom, na zasadzie powyższego Wyroku, wyznaczony został stały termin do ostatecznej likwidacji i weryfikacji na dzień 5/17 Września r. b. godzinę 4tą z południa, w miejscu posiedzeń Tryb: Cywil: w Kaliszu. — Antoni *Ruszkowski*. Adolf *Poznański*, Patron Trybunału.

DONIESIENIA.

Zawiadamiam, że plenipotencja wydana przezemnie, b. Wójtowi Gminy Strugi w Pow: Łowickim, Wincentemu Szadkowskiemu, do prowadzenia interesów prawnych, przez wydalenie tegoż, jest nieważną, a tem samem przez podpisanego akceptowaną nie będzie.— Struga d. 18/30 Czerwca 1855 roku.— Dziedzic dóbr Strugi, Mikołaj *Halpert*.

Rsr: 20 NAGRODY.— Dnia 13go b. m., skradziono **SZKATUŁĘ**, w której były następujące rzeczy: Cukiernica srebrna, Cążki do cukru, dwie Solniczki, 4ry Łyżki stołowe, 4ry Noże i 4ry Widelce, 6 Nożyków do owoców, Sitko do herbaty, Łyżka do śmietanki, Łyżka półmiskowa, 6 Łyżeczek do kawy, dwie Bransoletki złote, Łańcuszek złoty, Bransoleta srebrna Kaukazka, dwie Broszki złote z granatami, 6 Serwet, Buciki prunelowe, i Szlafroczek rożowy perkalikowy. Wszystko to oznaczone było cyframi N. M.— Szkatuła znajdowała się w worku zapieczętowanym.— Uprasza się, ktoby o takowej kradzieży powziął jaką wiadomość, aby raczył dać znać do W. *Magdalińskiej*, Właścicielki domu przy uli: Krak:-Przedmieście Nro 383, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.



Dnia 15 b. m. rano, zapomnianą została w ogrodzie Saskim, na pierwszej ławce z prawej strony, idąc od Żelaznej Bramy, **XIĄŻKA** do Nabożeństwa, p. t. OŁTARZYK POLSKI, z zameczkiem, i wielu obrazkami na czerwonych wstążeczkach do zakładania. Łaskawy Znalazca raczy oddać przy ulicy Rymarskiej, w domu Flatau Nr 471, w dziedzińcu na lewo na dole, za nagrodą.

Komissarz Administr: Cyrk: 4, 5 i 6.— Na żądanie Opieki nieletniej Altsztadt, podaje do publicznej wiadomości, iż rozmaite PRZEDMIOTY, w d. 7/19 b. m. o godz: 2ej z południa, pod Nr 691, przy ulicy Leszno, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.— Sekr: Koleg:, *Młodkowski*, w Z.

Dnia 5 b. m. w przechodzie z Żelaznej Bramy na Grzybów, zgubiono **PACZKĘ PAPIERÓW**, a mianowicie: Wyrok Sądu Kozienickiego, z Kontraktem o dostawę Prowjantu; oraz dwa Kwity o dostawienie Prowjantu, jeden z Iwangorodu, drugi z Lublina; Tagcetel, i Pozwy Trybunału Radomskiego; którą to zgubę raczy Szanowny Znalazca złożyć w Redakcji Kurjera, za nagrodą rsr. 3.

Pod Nr 1347*b*, przy ulicy Mazowieckiej, są do sprzedania **MEBLE** palisandrowe, axamitem pokryte.

W. Jan *Karpiński*, Opiekun przydany nieletnich *Mrok:..*, Zarządzający przed niedawnym czasem składem wapna przy Dworcu Kolei Żelaznej, proszonym jest, aby dał o sobie wiadomość do Właściciela domu Nro 1359, przy ulicy *Wareckiej*.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła stopni 21. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 1szy raz *Próba małżeństwa. Kochanek pożyczany. Janek z pod Ojcowa.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Bravo.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 6 (18) Lipca 1855 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.